

KS. KAZIMIERZ PANUŚ

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W SŁUŻBIE PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

THE CATECHISM OF THE CATHOLIC CHURCH IN SERVICE OF HOMILY PREACHING

Abstract. The Homiletic Directory issued by the Congregation for Divine Worship and the Discipline of the Sacraments of 2014 calls the *Catechism of the Catholic Church* „an invaluable resource for the preacher... The Catechism presents what we believe, how we worship, how we live, and how we pray” (DH 23). The *Catechism* shows the unity of God’s mystery and its central place of Jesus Christ. The Directory, perceiving the need of the catholic dimension in homily preaching presents in details in a special Appendix entitled the Homily and the *Catechism of the Catholic Church* which texts from the *Catechism* are closely related to the kerygma of biblical readings for particular Sundays and holidays. Thanks to such an approach the message of scriptural readings is connected with the living tradition of the whole Church and of the analogy of faith and the *Catechism* itself helps the homilist in preparation and theological study of the homily. Thus, the homily, based on its biblical and liturgical source, i.e. the mystery of Christ proclaimed in the Word of God and celebrated in the liturgy would also transfer the didaskalia contents for theological studies. However, the catechetical material included in such a homily would be essentially different from old catechism sermons. The subject matter of catechesis conducted within the homily would be determined by the liturgy, especially the form of a Lectionary and not the catechism. Therefore, the themes of faith would be presented from the liturgical, biblical and mystagogical perspectives. The Truths of Faith in homily would become a living and personal experience in liturgy.

Key words: Homiletic Directory, *Catechism of the Catholic Church*, homily, catechism sermon, catechetical dimension of liturgical preaching.

Jednym z najdonioślejszych wydarzeń w najnowszej historii Kościoła było opublikowanie w 1992 roku *Katechizmu Kościoła Katolickiego*¹. Jego

Ks. prof. dr hab. KAZIMIERZ PANUŚ – kierownik Katedry Homiletyki w Instytucie Liturgicznym Wydziału Teologicznego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie; prezes Polskiego Towarzystwa Teologicznego; adres do korespondencji: ul. M. Beniowskiego 39, 30-066 Kraków; e-mail: kazimierz.panus@upjp2.edu.pl

opracowanie było dużym sukcesem. W XX wieku Stolica Apostolska podejmowała bowiem kilkakrotnie działania na rzecz zredagowania katechizmu. Nie ukończyły swoich prac komisje robocze powołane przez papieży: Benedykta XV, Piusa XI, Piusa XII i Jana XXIII. *Katechizm Kościoła Katolickiego* udało się opracować dopiero za pontyfikatu Jana Pawła II. Jego celem – jak podkreślono we Wstępie – jest „przedstawienie organicznego i syntetycznego wykładu istotnych i podstawowych treści nauki katolickiej, obejmujących zarówno wiarę, jak i moralność w świetle Soboru Watykańskiego II i całości Tradycji Kościoła” (KKK 11). Związek *Katechizmu* z Soborem Watykańskim II podkreślony został symbolicznie także przez datę jego ogłoszenia: 11 października 1992 roku², a więc dokładnie w trzydziestolecie rozpoczęcia tego najważniejszego wydarzenia eklezjalnego XX wieku³. To w tym dniu Jan Paweł II podpisał konstytucję apostolską *Fidei depositum*, promulgującą *Katechizm*, owoc sześćdziesięcioletniej kolegalnej pracy wielu osób. To współbrzmienie wielu głosów stworzyło prawdziwą „symfonię wiary” – stwierdza papież w tym dokumencie⁴.

1. „SYMFONIA WIARY”

Czym jest symfonia? Termin ten wywodzi się z tradycji grecko-lacińskiej i oznacza harmonijne, miłe dla ludzkiego ucha zlanie się w jedną całość wielu dźwięków bądź tonów. W muzyce w klasycznym kształcie symfonia oznacza zazwyczaj czteroczęściowy utwór na pełną orkiestrę, popularny w XVIII, XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Z takich wielkich kompozycji o wspaniałej formie zasłynęli przede wszystkim klasycy wiedeńscy, zwłaszcza Franz Joseph Haydn (zm. 1809) i Wolfgang Amadeusz Mozart

¹ Jak zauważa J. Królikowski (*Katechizm Kościoła Katolickiego i duszpasterstwo*. W: *Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania*. Red. J. STALA. Kielce 2004 s. 38), publikacja *Katechizmu* była jednym z bardziej entuzjastycznie przeżywanych wydarzeń eklezjalnych ostatnich lat. „Times” nazwał je nawet największym i najważniejszym po Soborze Watykańskim II wydarzeniem w życiu dwudziestowiecznego Kościoła. Towarzyszyło tej publikacji wielkie zainteresowanie, o czym świadczą szybkie tłumaczenia i sięgające setek tysięcy nakłady.

² Polskie tłumaczenie *Katechizmu* ukazało się dopiero pod koniec 1994 r.

³ R. MURAWSKI. *Geneza i założenia Katechizmu Kościoła Katolickiego*. „Seminare” 10: 1994 s. 45.

⁴ W. OSIAŁ. *Katechizm Kościoła Katolickiego a wyzwania doktrynalnej katechezy Kościoła*. „Studia Loviciensia” 16: 2014 s. 213.

(† 1791). Rozwinął ją i rozbudował Ludwig van Beethoven († 1827), a kontynuowali inni kompozytorzy XIX i XX wieku⁵.

Nazwanie „symfonia wiary” *Katechizmu Kościoła Katolickiego* nie wynika tylko stąd, że składa się on z czterech części. Istotnie tworzą go niejako „cztery filary” (KKK 13), czyli: Wyznanie wiary, Celebracja misterium chrześcijańskiego, Życie w Chrystusie i Modlitwa chrześcijańska. Są one – jak przypomina papież w konstytucji apostolskiej *Fidei depositum* – ściśle ze sobą wzajemnie powiązane. Tak więc „misterium chrześcijańskie jest przedmiotem wiary (część pierwsza); jest ono celebrowane i przekazywane w liturgii (część druga); jest obecne, by oświecać i umacniać dzieci Boże w ich działaniu (część trzecia); stanowi podstawę naszej modlitwy, której uprzywilejowaną formą jest *Ojcze nasz*; jest przedmiotem naszego błagania, uwielbienia i wstawiennictwa (część czwarta)”. Struktura *Katechizmu* zachowuje dwa podstawowe działania: inicjatywę zbawczą Boga (pierwsze dwie części) oraz moralną i modlitewną odpowiedź człowieka na Boże wezwanie (część III i IV)⁶.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* nie ma rzeczy zbędnych. Stosuje on też ciekawą metodę poglądową. Każda z czterech części tej „symfonii wiary” rozpoczyna się reprodukcją rysunku, obrazu, fresku, płaskorzeźby lub miniatury, pochodzących ze starochrześcijańskiej ikonografii, które wraz z towarzyszącym mu wyjaśnieniem stanowi jakby motto następującego potem wykładu chrześcijańskiej nauki⁷. Można zatem wnioskować, że Międzynarodowa Komisja przygotowująca *Katechizm* nie tylko uznała potrzebę zamieszczenia w nim ilustracji, widząc w nich ważny czynnik służący wizualizacji poruszanych zagadnień, ale również wyraziła zgodę na takie, a nie inne obrazy. Jest ich w sumie pięć.

Najbardziej widocznym, choć jednocześnie najmniej efektownym jest rysunek zamieszczony na okładce *Katechizmu*. Przedstawia on fragment chrześcijańskiej płyty nagrobnej z końca III wieku, znajdującej się w katakumbach Domitylli w Rzymie⁸. Jest na niej wyryty obraz nawiązujący do życia pasterskiego, uroków wsi, sielanki, można rzec – idylli. Motyw ten sięga początkami jeszcze starożytności pogańskiej. Przedstawia pasterza odpoczywa-

⁵ Zob. W. KOPALIŃSKI. *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 1985 s. 1126.

⁶ W. OSIAŁ. *Katechizm Kościoła Katolickiego* s. 220.

⁷ S. CZERWIK. *Pojęcie liturgii według dokumentów reformy soborowej i nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego*. W: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Materiały sesji naukowej*. Red. J.J. KOPEĆ, H. SOBECZKO, R. PIERSKAŁA. Opole 1995 s. 20.

⁸ R. ZERFASS. *Od aforyzmu do kazania*. Tłum. G. Siwek. Cz. 1. Kraków 1995 s. 19-21.

jącego wraz z owieczką pod drzewem. Jedną ręką wspiera się on na lasce, w drugiej trzyma flet, którym wydaje kojące uszy dźwięki⁹.

Chrześcijanie w tym prostym rysunku widzieli symbol odpoczynku i szczęścia, które dusza zmarłego znajduje w życiu wiecznym. Ponieważ *Katechizm* wszystko odnosi do Chrystusa, także i ten obraz ma wymowę chrystocentryczną. Chrystus jest bowiem – jak sam się określił – Dobrym Pasterzem (por. J 10, 11). On to swoim autorytetem, który symbolizuje trzymana w ręku laska, prowadzi i strzeże wiernych, zobrazowanych na rysunku przez wpatrzoną w niego owieczkę. Jego owce słuchają Jego głosu i idą za Nim (por. J 10, 27). Przyciąga ich melodyjną symfonią prawdy, co podkreśla na rysunku gra na flecie. Dobry Pasterz pozwala im spocząć w cieniu „drzewa życia”, swego odkupieńczego krzyża, który otwiera na nowo raj. „Daje im życie wieczne” (J 10, 28) – jak zapewnia ewangelista Jan. Na chrystocentryzm *Katechizmu* wskazują też słowa otwierające cały tekst. Mottem bowiem książki jest zdanie nawiązujące do mowy św. Piotra: „Nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym mogliby być zbawieni” (Dz 4, 12), jak tylko imię JEZUS¹⁰.

2. „SYMFONIA WIARY”

W ŻYCIU UCZNIĄ CHRYSYUSA I KAZNODZIEI

Zadaniem każdego chrześcijanina jest zbudowanie solidnego gmachu wiary. Każdy ochrzczony jest bowiem żywą świątynią Boga, której fundamentem jest Jezus Chrystus (por. 1 Kor 3, 16; Ef 2, 20). Winien on w niej to „jedyne misterium chrześcijańskie” wyznawać, celebrować, przeżywać i przemodlić – jak podkreśla abp Bruno Forte¹¹. Tymczasem nie jest to łatwe, gdyż żyjemy w świecie, którego kulturę określa się niejednokrotnie mianem kultury „lampy błyskowej” (*flash-light*)¹², którą cechuje daleko idące rozczłonkowanie wątków, z których rzadko kto potrafi stworzyć całościową

⁹ T. PANUŚ. *O ilustracjach w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. W: *Catechetica. Porta fidei*. Red. A. KICIŃSKI, P. GOLISZEK. Lublin 2012 s. 183-184.

¹⁰ T. PANUŚ. *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*. Kraków 2010 s. 218-219.

¹¹ B. FORTE. *Fundamenty wiary*. Kraków 2012 s. 8.

¹² Ch. SCHÖNBORN. *Idee przewodnie Katechizmu Kościoła Katolickiego*. W: *W co Kościół wierzy i z czego żyje?* W 10. rocznicę opublikowania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Red. T. PANUŚ. Kraków 2004 s. 34.

syntezę. W jej powstaniu dużą pomocą może być *Katechizm Kościoła Katolickiego*.

Jego powstanie i sukces, jaki odniósł, świadczą o tym, że nie można negować możliwości wyrażenia w powszechnie zrozumiałych słowach tego, w co wierzymy. Gdyby to się nie udało, wówczas jedność Kościoła byłaby fikcją, podobnie jak jedność wiary i całej ludzkości. Co więcej, pozytywne przyjęcie, z jakim się spotkał *Katechizm* w tak odmiennych stronach świata, jak Afryka, Azja czy Ameryka, dowodzi, że udało się go napisać w taki sposób, iż jest on zrozumiały dla każdego, niezależnie od wykształcenia, różnic kulturowych i kontekstu, w którym żyje człowiek wierzący¹³. Nie można zatem negować możliwości wyrażenia w powszechnie zrozumiałych słowach tego, w co wierzymy, a tym samym możliwości opracowania tego typu książki¹⁴.

Stale widoczne w *Katechizmie* pragnienie stworzenia całościowej syntezy wiary odnowionej przez nauczanie Soboru Watykańskiego II winno inspirować każdego katolika do budowania solidnego gmachu syntezy swej wiary. Ma on być oparty nie na hipotezach, lecz na pewności wiary. O tej niebezpiecznej tendencji zastępowania pewności wiary – pewnością hipotez, propagowanej przez niektóre kręgi intelektualistów, tak mówił kard. Joseph Ratzinger w 1983 roku, a więc jeszcze przed powstaniem *Katechizmu*:

Pewność wiary zostaje zastąpiona zaufaniem do hipotezy historycznej. Ten sposób postępowania wydaje mi się irytujący. Gwarancja hipotezy historycznej, obecna w licznych wykładach katechizmowych, wyprzedza o krok pewność wiary, która schodzi do poziomu nieokreślonego zaufania, nie posiadającego określonych rysów. Ale życie nie jest hipotezą, a tym bardziej śmiercią; zamykamy się ponownie w szklanej szkatułce pewnego świata intelektualnego, który wyłonił się sam z siebie i który równie dobrze mógłby przestać istnieć¹⁵.

W stworzeniu „symfonii wiary” u każdego wierzącego w Chrystusa dużą rolę ma do odegrania kaznodzieja. Przez posługę słowa Bożego jest on niczym inżynier nadzorujący wznoszenie tego gmachu wiary. „Jego centrum i jego istota jest zawsze ta sama: Bóg, który objawił swoją ogromną miłość w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym” – podkreśla papież Franciszek

¹³ J. RATZINGER. *Katechizm Kościoła Katolickiego a optymizm zbawionych*. „Communio” 4(1994) s. 10.

¹⁴ J. RATZINGER. *Aktualność doktrynalna Katechizmu Kościoła Katolickiego*. „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2003 nr 3 s. 49-50.

¹⁵ Tamże.

w 11 numerze adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium*. Zaakcentowana tu zasada chrystocentryzmu trynitarne, porządkująca przekaz prawd wiary, domaga się nie tylko wiernego przekazywania tego, co Jezus nauczał o Bogu i człowieku, ale również w taki sposób, by nauka ta stanowiła spójną i żywą syntezę – *integrum fidei*. Zadanie to ułatwia takie uporządkowanie prawd wiary, by historia zbawienia skoncentrowana była wokół Jezusa Chrystusa jako swojego centrum. Należy zatem tak głosić orędzie chrześcijańskie, by ukazać Stary Testament jako przygotowanie do Ewangelii, a pełnię Objawienia unaocznic w Chrystusie. Tym samym zasada chrystocentryzmu staje się pierwszoplanową w odczytaniu dziejów zbawienia¹⁶.

3. DYREKTORIUM HOMILETYCZNE O KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Wartość *Katechizmu Kościoła Katolickiego* jako źródła i wzoru głoszenia homilii podkreśla też Dyrektorium homiletyczne, dokument Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ogłoszony pod koniec 2014 roku. Dyrektorium to stanowi odpowiedź na gorący apel, jaki zawarł papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini – O słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* w 2010 roku. W numerze 60 tego dokumentu Ojciec św. pisał:

Zwracam się z prośbą do kompetentnych władz, aby pomyślano również o odpowiednich narzędziach i materiałach, które pomogą kapłanom w jak najlepszym wypełnianiu ich zadania, takich jak na przykład Dyrektorium homiletyczne, w którym kaznodzieje będą mogli znaleźć pomoc przydatną w przygotowywaniu się do pełnienia swojej posługi¹⁷.

W efekcie tych wysiłków powstała licząca ponad sto stron publikacja adresowana do wszystkich „sług Słowa” (por. Łk 1, 2), a więc biskupów, kapłanów i diakonów całego świata. Dyrektorium homiletyczne składa się z dwóch części. W pierwszej, zatytułowanej „Homilia i jej środowisko liturgiczne”, opisano istotę, funkcję i szczególnie kontekst przepowiadania, a tak-

¹⁶ S. PAWŁOWSKI. *Znaczenie zasady hierarchii prawd w kaznodziejstwie*. W: *Integralne kształcenie kaznodziei*. Red. W. BROŃSKI. Lublin 2006 s. 212-217.

¹⁷ Zob. M. RADEJ. *Potrzeba „Dyrektorium homiletycznego”*. „Polonia Sacra” 15: 2011 nr 28 s. 207-226; M. RADEJ. *W oczekiwaniu na „Dyrektorium homiletyczne”*. „Materiały Homiletyczne” 271: 2012 s. 5-17.

że pewne charakteryzujące go aspekty, jak również cechy, którymi powinien się wyróżniać kaznodzieja. Druga część, znacznie dłuższa, nosi tytuł „Ars praedicandi” i zajmuje się sztuką kaznodziejstwa, jej metodologią i głównymi cechami. Tytułem przykładu przedstawiono też pewne klucze odczytania czytań biblijnych na poszczególne niedziele okresów liturgicznych, a także w mszach w dni powszednie oraz w celebracji sakramentu małżeństwa i obrzędach pogrzebu. Powstrzymano się jednak od prezentacji wzorcowych kazań.

Jak już wspomniano wyżej, Dyrektorium homiletyczne docenia wartość *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Nazywa go

nieocenionym źródłem dla głosiciela homilii chcącego stosować trzy omawiane przez nas zasady interpretacji. Dostarcza nadzwyczajnego przykładu „jedności całego Pisma Świętego”, żywej tradycji całego Kościoła i „analogii wiary”. Staje się to szczególnie jasne, gdy doceniamy dynamiczne powiązanie czterech części *Katechizmu*. *Katechizm* pokazuje, w co wierzymy, jak sprawujemy kult, jak żyjemy i jak się modlimy. Można to porównać do czterech wzajemnie powiązanych tematów symfonii (DH 23).

Wyrażają to łacińskie sformułowania: *lex credendi, lex vivendi, lex orandi* – prawdy wiary, zasady moralne, modlitwa (kult, liturgia). *Katechizm* wskazuje na jedność Bożego misterium, a w nim na centralne miejsce Jezusa Chrystusa, „który umarł i zmartwychwstał, zawsze jest obecny w Kościele, zwłaszcza w sakramentach; jest On prawdziwym źródłem wiary, wzorem chrześcijańskiego postępowania, nauczycielem naszych modlitw” (DH 23). Odsyłacze, które wiążą cztery części *Katechizmu*, uwrażliwiają homilistę na analogię wiary, aby interpretował słowo Boże w ramach żywej tradycji Kościoła i w świetle jedności całego Pisma Świętego. Z kolei indeks biblijny dowodzi, że całe nauczanie Kościoła jest przeniknięte słowem Biblii. Homileci mogą posługiwać się tym indeksem, aby poznać, jak poszczególne teksty biblijne są użyte w innych kontekstach w celu pouczenia doktrynalnego i moralnego.

Dyrektorium homiletyczne nie poprzestaje jedynie na pochwalę dla tej „symfonii wiary”, jaką jest *Katechizm Kościoła Katolickiego*. W specjalnym apendyksie, pierwszym dodatku do dokumentu, zatytułowanym „Homilia i *Katechizm Kościoła Katolickiego*”, szczegółowo podaje, które teksty *Katechizmu* wiążą się ściśle z kerygmatem czytań poszczególnych niedziel i świąt w trzyletnim cyklu ABC roku liturgicznego oraz z uroczystościami: św. Józefa, świętych apostołów Piotra i Pawła, Niepokalanego Poczęcia

i Wniebowzięcia NMP oraz Wszystkich Świętych. Dzięki temu zabiegowi orędzie czytań biblijnych wiąże się z żywą tradycją i analogią wiary, a sam *Katechizm* służy pomocą homiliście w przygotowaniu i teologicznym pogłębieniu homilii.

Zabieg ten nie jest nowy. Stosowano go już w czasach, gdy jeszcze nie znano katechizmu. Wybitni teologowie dostarczali kaznodziejom materiały, z których mogli oni opracować swe wystąpienia. Zachęcali ich w ten sposób do twórczej pracy i unikania sięgania po tzw. gotowce. Czynił tak m.in. św. Antoni z Padwy (1195-1231), wielki kaznodzieja franciszkański i doktor Kościoła. Jest on autorem *Sermones dominicales* (1229) oraz *Sermones in solemnitatibus seu sanctorales* (1230), napisanych na życzenie kard. Rinalda z Segni (późniejszego papieża Aleksandra IV). Jego *Sermones* to rozprawy naukowe w formie kazań, dotyczące ważniejszych zagadnień z teologii dogmatycznej, moralnej i ascetycznej. Swe wywody Antoni potwierdzał cytatami z Pisma Świętego i wypowiedziami Ojców Kościoła, zwłaszcza św. Augustyna. Z danych skryptyrystycznych Antoni wydobywał sens mistyczny, alegoryczny i moralny; niezrozumiałe miejsca Starego Testamentu wyjaśniał tekstami z Nowego Testamentu; bronił nauki o jedności Boga i bóstwie Chrystusa przeciw katarom i patarenom; częstym tematem jego dzieł była Eucharystia, męka Pana Jezusa i mariologia. *Sermones* św. Antoniego nie są zapisem jego kazań i nie dają dokładnego wyobrażenia o rzeczywistym głoszeniu słowa Bożego przez niego. Są natomiast wykładem, rodzajem biblijno-teologicznego traktatu, ubranym w literacką szatę kazań. W ten sposób ich autor pomagał braciom w przygotowaniu wystąpień na ambonie. Dawał im materiał, ale równocześnie nie zwalniał od osobistego wysiłku celem dobrego opracowania kazania. Materiał biblijno-teologiczny jest wspólny dla wszystkich podejmujących posługę głoszenia słowa Bożego, podczas gdy samo kazanie powinno zawierać częśćkę trudu opracowującego go kaznodziei¹⁸.

4. POTRZEBA WYMIARU KATECHETYCZNEGO W PRZEPOWIADANIU HOMILIJNYM

Poruszanie się po gmachu wiary, której bramy są szeroko otwarte (por. Dz 14, 27), wymaga dobrej orientacji. „Przekroczenie tych podwoi oznacza

¹⁸ K. PANUŚ. *Historia kaznodziejstwa*. Kraków 2007 s. 135-136.

wyruszenie w drogę, która trwa całe życie” – pisał papież Benedykt XVI we wstępie listu *Porta fidei* ogłaszającego Rok Wiary. Dla ogromnej większości katolików polskich niedzielna homilia jest nadal podstawowym źródłem wiedzy religijnej i inspiracji do życia chrześcijańskiego. To oczywiste stwierdzenie budzi szereg pytań: Czy dzisiejsi słuchacze homilii mają możliwość poznać swoją wiarę? Czy można w homilii, która powinna być wyjaśnieniem czytań biblijnych z ich konkretnym odniesieniem do życia danej wspólnoty wiernych, przekazać całość prawd wiary i moralności? Wszystkie te kwestie pokazują, jak ważny jest wymiar katechetyczny przepowiadania liturgicznego, określany w teorii stopni homilii greckim terminem *didaskalia*. Dotyczy on przekazu całości Objawienia, a więc Chrystusowej wiary i wymagań moralnych, w ramach przepowiadania liturgicznego. Jest to jeden z tych zapalnych punktów współczesnego przepowiadania polskiego, który wciąż wywołuje żywą krytykę. Wraca tu bowiem, niczym bumerang, wielokrotnie spotykana tęsknota za kazaniem katechizmowym, które zdominowały kaznodziejstwo katolickie w drugiej połowie XIX i pierwszej XX wieku¹⁹.

Zielone światło, zapalone dla homilii jako podstawowej formy nauczania chrześcijańskiego przez soborowe konstytucje o liturgii *Sacrosanctum concilium* (nr 52) i o objawieniu Bożym *Dei verbum* (nr 24), nie wyeliminowało problemu kazań katechizmowych. Co więcej, nieudolna praktyka głoszenia homilii, chociażby opartych na schemacie: „W pierwszym czytaniu jest to..., w drugim to..., w trzecim to...”, lub opowiadanie własnymi słowami dopiero co odczytanej ewangelii, sprawiła, że na nowo odżyło wołanie o powrót kazań katechizmowych²⁰.

O tym, że należy poprawić jakość homilii, zdolnej dopomagać pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych, wyraźnie pisał także papież Benedykt XVI w adhortacji apostolskiej *Sacramentum Caritatis* z 2007 r. Domaga się tam, „by wychodząc od trzyletniego cyklu lekcjonarza, przedstawiano wiernym w sposób właściwy homilie tematycz-

¹⁹ K. PANUŚ. *Kazania katechizmowe – przeżytek czy szansa? W: Głoszenie i celebrowanie wiary. Wokół wyzwań ewangelizacji.* Red. K. LIJKA, S. WIŚNIEWSKI. Poznań 2014 s. 86.

²⁰ Jako podaje W. Przyczyna (*Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II, pytania, problemy, wyzwania.* Kraków 2013 s. 60), idąc za tym oczekiwaniem biskup tarnowski, Wiktor Skworc, wydał 28 września 2002 roku dekret, w którym postanowił: „Podejmując realizację [...] programu duszpasterskiego w Diecezji Tarnowskiej, zarządzam, aby w ciągu najbliższych dwóch lat podczas Mszy Świętych niedzielnych we wszystkich parafiach były głoszone kazania katechizmowe”.

ne” (nr 46). Jednakże ma ona mieć katechetyczny i zachęcający cel. Co więcej, według adhortacji treść tych homilii „należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery «filary» określone przez *Katechizm Kościoła Katolickiego* i niedawno ogłoszone *Kompendium*, a więc: wyznanie wiary, celebrowanie misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska” (nr 46).

Czyżby zatem papież Benedykt widział niewystarczalność dotychczasowej praktyki homilii? Wyraźne odwołanie się do czterech filarów *Katechizmu* pozwala bowiem sądzić, iż postuluje on zrewidowanie dotychczasowego widzenia tej uprzywilejowanej dotąd formy głoszenia słowa Bożego. Powinna ona bardziej akcentować katechetyczny wymiar, podejmować najważniejsze tematy doktrynalne i moralne, a nade wszystko przez bezpośrednie spotkanie z Jezusem Chrystusem nauczającym w słowach Pisma Świętego, przyczyniać się do pogłębienia życia religijnego współczesnych uczniów Chrystusa²¹.

Niewiara w skuteczność homilii sprawia, że kaznodzieje zastępują ją kazaniem i to nie tylko z okazji rekolekcji, lecz także w niedziele zwykłe w ciągu roku, a nawet w adwencie i w wielkim poście. Powstaje wówczas dziwna sytuacja: czytania są z lekcjonarza, a kazanie ma za podstawę dowolny tekst biblijny. Taka praktyka godzi w integralność liturgii, wprowadza do niej obcy element i rodzi dylemat – słuchać słów wziętych z lekcjonarza czy kaznodzieję wygłaszającego kazanie na inny niż sygnalizowany przez czytania liturgiczne temat? Pewnym rozwiązaniem tego problemu byłoby takie dobranie czytań, by ich treści znalazły swe odbicie w kazaniu²².

Pojawia się na nowo problem katechizmowego wymiaru homilii, czyli tego, w jakim stopniu homilia powinna być też katechezą. Wydaje się, że ze względu na dziękczynny i doksologiczny wymiar nie można homilii traktować jako miejsca systematycznego (katechizmowego) wykładu prawd wiary. Wbrew temu, czego oczekiwaliby wielu duszpasterzy, homilia nie może rozwiązywać problemu katechezy. Może natomiast służyć katechezie, rozbudzając jej głód, który można zaspokajać przy różnych okazjach, na przykład przed rozpoczęciem Mszy św. niedzielnej lub po modlitwie pokorniej, a przed ogłoszeniami duszpasterskimi. Najlepiej jednak byłoby, gdyby katecheza nie była wiązana z niedzielną Eucharystią, lecz odbywała się w innym stosownym czasie.

²¹ K. PANUŚ. *Kazania katechizmowe – przeżytek czy szansa* s. 90.

²² W. PRZYCYNA. *Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II* s. 56-57.

O tym, że homilia nie do końca wystarcza w polskiej rzeczywistości, świadczy próba pogodzenia jej z kazaniem poprzez tak zwaną „kazanio-homilię”. Autorem tego określenia był prymas Józef Glemp († 2013), który nazwy tej użył w swym wykładzie z okazji otrzymania doktoratu honorowego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w dniu 8 października 2011 roku. Kardynał powiedział wówczas:

Osobnej analizy wymagałoby ukazanie przejścia od tematyki nakazanej w programach duszpasterskich do formy propozycji homiletycznych, jakie podawane są obecnie, gdy Komisji Duszpasterskiej Episkopatu przewodniczy arcybiskup Damian Zimoń. Propozycje tematyczne homilii, jakie otrzymujemy dzisiaj, są nie tylko wielką pomocą dla parafialnych głosicieli słowa Bożego, ale także owocem dużego wysiłku intelektualnego zmierzającego do tego, by program duszpasterski danego roku, w wymiarze ogólnopolskim lub diecezjalnym, połączyć z liturgią i przeżywaniem kerygmy. Mamy więc do czynienia z kazanio-homilią jako rodzajem przepowiadania w Polsce²³.

W rozumieniu kard. J. Glempla kazanio-homilia oznacza jednostkę przepowiadania łączącą w sobie elementy kazania i homilii. Swoją treść czerpie z tekstów biblijnych i liturgicznych przypadających na dany dzień i z tekstów doktrynalnych pochodzących na przykład z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Teksty biblijne i liturgiczne mają na celu wprowadzenie w sprawowane misterium, a teksty doktrynalne pouczenie o wynikającej z nich prawdzie wiary. Tak ujęta kazanio-homilia jest więc zwyczajną homilią, ponieważ żywi się tekstami z liturgii dnia i jako taka może być głoszona podczas Eucharystii²⁴.

Łatwo zauważyć, że w tym kierunku idzie Dyrektorium homiletyczne, wskazując szczegółowo teksty *Katechizmu* wiążące się ściśle z kerygmatem czytań poszczególnych niedziel i świąt. Tak więc homilia, opierając się na swym biblijno-liturgicznym źródle, czyli na misterium Chrystusa, proklamowanym w słowie Bożym i celebrowanym w liturgii, byłaby także miejscem przekazu treści didaskalijskich, służących teologicznemu pogłębieniu. Jednakże zawarty w tak ujętej homilii materiał katechizмовy zasadniczo różniłby się od dawnych kazań katechizмовych. Tematykę katechezy pro-

²³ L. SZEWCZYK. *Homilia czy kazanie? O nieuzasadnionym sentymencie kaznodziejów do kazań katechizмовych*. „Przegląd Homiletyczny” 14: 2010 s. 16.

²⁴ Jak zauważa W. PRZYCZYNA (*Homilia, pięćdziesiąt lat* s. 214-215), z punktu widzenia teologicznego „kazanio-homilia” nadaje się do głoszenia w Eucharystii, ponieważ wyrasta z tekstów świętych (biblijnych i liturgicznych). Jego zdaniem pewne wątpliwości budzi tylko sama nazwa, która jest sztuczna, myląca i w związku z tym nie nadaje się do rozpowszechniania.

wadzonej w ramach homilii wyznaczałaby liturgia, a zwłaszcza układ Lekcjonarza, a nie katechizm. Dlatego też treści wiary byłyby ujęte od strony liturgicznej, biblijnej i mistagogicznej. Prawdy wiary głoszone w homilii stałyby się przedmiotem żywego i osobistego doświadczenia w liturgii.

Na podstawie układu Lekcjonarza i sugerowanych przez Dyrektorium prawd z *Katechizmu* możliwe jest także planowanie tematów homilii na cały rok lub na jakiś okres liturgiczny. Takie przepowiadanie może się stać miejscem prawdziwej katechezy mistagogicznej, która nie tylko będzie pouczać, lecz także wprowadzać w doświadczenie zbawienia dostępne w celebracji liturgicznej. Jak podkreśla S. Dyk, przy tematycznym programowaniu homilii należy pamiętać o kilku ważnych kryteriach: (1) nie można zapominać, że homilia jest integralną częścią liturgii, a zatem element didaskalny nie może zdominować elementu mistagogicznego; nie można więc zacierać różnicy między odrębnymi formami przepowiadania, jakimi są homilia i katecheza; (2) podstawowym źródłem homilii muszą być teksty święte, czyli czytania biblijne i teksty modlitw liturgicznych; (3) należy uwzględnić układ roku liturgicznego oraz Lekcjonarza mszalnego; (4) należy pamiętać o aktualizacji antropologicznej, która podejmuje egzystencjalne problemy słuchaczy oraz jest interpretacją ich życia w świetle słowa Bożego; (5) należy uwzględnić soborową wizję Objawienia, które jest najpierw osobowym samoudzielaniem się Boga (dostępnym także i dzisiaj), a dopiero potem przekazem prawd wiary i moralności²⁵. Jak więc widać, symfonia wiary, jaką jest *Katechizm Kościoła Katolickiego*, może być bardzo pomocna w przepowiadaniu homilijnym.

BIBLIOGRAFIA

- CZERWIK S.: Pojęcie liturgii według dokumentów reformy soborowej i nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego. W: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Materiały sesji naukowej. Red. J.J. KOPEĆ, H. SOBECZKO, R. PIERSKAŁA. Opole 1995 s. 20.
- CZERWIK S.: Spojrzenie na misterium Eucharystii w dokumentach posoborowych i w Katechizmie Kościoła Katolickiego. W: *Powołanie i służba*. Księga jubileuszowa ku czci biskupa Mieczysława Jaworskiego w 70 rocznicę urodzin. Red. K. GURDA, T. GACIA. Kielce: Wydawnictwo „Jedność” 2000 s. 227-243.

²⁵ S. DYK. *Kazanie katechizmowe zamiast homilii czy didaskalia w homilii?* W: *Jak przepowiadać dziś. Głoszenie słowa Bożego w służbie chrześcijańskiej wiary*. Red. S. DYK, W. CZUPRYŃSKI. Olsztyn 2014 s. 75.

- DYK S.: Kazanie katechizmowe zamiast homilii czy didaskalia w homilii? W: Jak przepowiadać dziś. Głoszenie słowa Bożego w służbie chrześcijańskiej wiary. Red. S. DYK, W. CZUPRYŃSKI. Olsztyn: SQL 2014 s. 65-78.
- FORTE B.: Fundamenty wiary. Kraków: Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew” 2012.
- KRÓLIKOWSKI J.: „Katechizm Kościoła Katolickiego” i duszpasterstwo. W: Katechizować dzisiaj. Problemy i wyzwania. Red. J. STALA. Kielce: Wydawnictwo Jedność 2004 s. 37-54.
- MURAWSKI R.: Geneza i założenia Katechizmu Kościoła Katolickiego. „Seminare” 10: 1994 s. 35-45.
- OSIAŁ W.: „Katechizm Kościoła Katolickiego” a wyzwania doktrynalnej katechezy Kościoła. „Studia Loviciensia” 16: 2014 s. 209-223.
- PANUŚ K.: Historia kaznodziejstwa. Kraków: Wydawnictwo Salwator 2007.
- PANUŚ K.: Kazania katechizmowe – przeżytek czy szansa? W: Głoszenie i celebrowanie wiary. Wokół wyzwań ewangelizacji. Red. K. LIJKA, S. WIŚNIEWSKI. Poznań: Wydział Teologiczny UAM 2014 s. 75-90.
- PANUŚ T.: O ilustracjach w Katechizmie Kościoła Katolickiego. W: Catechetica. Porta fidei. Red. A. KICIŃSKI, P. GOLISZEK. Lublin: Wydawnictwo Natan 2012 s. 183-192.
- PANUŚ T.: Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji. Kraków: Wydawnictwo WAM 2010.
- PAWŁOWSKI S.: Znaczenie zasady hierarchii prawd w kaznodziejstwie. W: Integralne kształcenie kaznodziei. Red. W. BRÓŃSKI. Lublin: Wydawnictwo KUL 2006 s. 211-218.
- PRZYCZYNA W.: Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II, pytania, problemy, wyzwania. Kraków: Wydawnictwo „M” 2013.
- RADEJ M.: Potrzeba „Dyrektorium homiletycznego”. „Polonia Sacra” 15: 2011 nr 28 s. 207-226.
- RADEJ M.: W oczekiwaniu na „Dyrektorium homiletyczne”. „Materiały Homiletyczne” 271(2012) s. 5-17.
- RATZINGER J.: Katechizm Kościoła Katolickiego a optymizm zbawionych. „Communio” 4: 1994 s. 3-18.
- RATZINGER J.: Przekazywanie i źródła wiary. W: Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera. Red. J. KRÓLIKOWSKI. Poznań: Pallottinum 1997 s. 67-87.
- RATZINGER J.: Aktualność doktrynalna Katechizmu Kościoła Katolickiego. „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2003 nr 3 s. 48-54.
- SCHÖNBORN Ch.: Idee przewodnie Katechizmu Kościoła Katolickiego. W: W co Kościół wierzy i z czego żyje. W 10. rocznicę opublikowania „Katechizmu Kościoła Katolickiego”. Red. T. PANUŚ. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT 2004 s. 21-40.
- SIWEK G.: Blaski i cienie współczesnego przepowiadania. Przewodnik dla kaznodziejów i homilistów. Kraków: Wydawnictwo „M” 2007.
- SZEWczyk L.: Homilia czy kazanie? O nieuzasadnionym sentymencie kaznodziejów do kazań katechizmowych. „Przegląd Homiletyczny” 14: 2010 s. 7-17.
- ZERFASS R.: Od aforyzmu do kazania. Tłum. G. SIWEK. Cz. 1 Kraków: Wydawnictwo Poligrafia Salezjańska 1995.

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
W SŁUŻBIE PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

Streszczenie

Dyrektorium homiletyczne, dokument Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 2014 roku, nazywa *Katechizm Kościoła Katolickiego* „nieocenionym źródłem dla głosiciela homilii [...]. *Katechizm* pokazuje, w co wierzymy, jak sprawujemy kult, jak żyjemy i jak się modlimy” (DH 23). *Katechizm* wskazuje na jedność Bożego misterium, a w nim na centralne miejsce Jezusa Chrystusa. *Dyrektorium*, dostrzegając potrzebę wymiaru katechetycznego w przepowiadaniu homilijnym w specjalnym apendyksie, zatytułowanym *Homilia i Katechizm Kościoła Katolickiego*, szczegółowo podaje, które teksty *Katechizmu* wiążą się ściśle z kerygmatem czytań poszczególnych niedziel i świąt. Dzięki temu zabiegowi orędzie czytań biblijnych wiąże się z żywą tradycją i analogią wiary, a sam *Katechizm* służy pomocą homiliście w przygotowaniu i teologicznym pogłębieniu homilii. Tym samym homilia, opierając się na swym biblijno-liturgicznym źródle, czyli na misterium Chrystusa proklamowanym w słowie Bożym i celebrowanym w liturgii, byłaby także miejscem przekazu treści didaskalijnych, służących teologicznemu pogłębieniu. Jednakże zawarty w tak ujętej homilii materiał katechizmowy zasadniczo różniłby się od dawnych kazań katechizmowych. Tematykę katechezy prowadzonej w ramach homilii wyznaczałaby liturgia, a zwłaszcza układ *Lekcjonarza*, a nie katechizm. Dlatego też treści wiary ujęte byłyby od strony liturgicznej, biblijnej i mistagogicznej. Prawdy wiary głoszone w homilii stałyby się przedmiotem żywego i osobistego doświadczenia w liturgii.

Słowa kluczowe: *Dyrektorium homiletyczne*, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, homilia, kazanie katechizmowe, wymiar katechetyczny przepowiadania liturgicznego.